

RYNEK SZTUKI

Rosną ceny obrazów Józefa Czapskiego. To dobra lokata

Rynkowym wydarzeniem będzie aukcja, jaką 23 kwietnia w Paryżu zorganizuje dom aukcyjny Millon. Licytowane będzie malarstwo polskich artystów z Ecole de Paris, m.in. Zygmunta Menkesa, Meli Muter i Henryka Haydena.

JANUSZ MILISZKIEWICZ

Atrakcją są dwa obrazy Józefa Czapskiego (1896–1993). Dzieła Czapskiego drożeją, ale nie osiągnęły jeszcze należnej im ceny. 15 lat temu dobry obraz artysty można było kupić na międzynarodowym rynku za ok. 3 tys. euro. Teraz w Millon jeden z obrazów ma wycenę 12–15 tys. euro, a drugi 15–20 tys. euro.

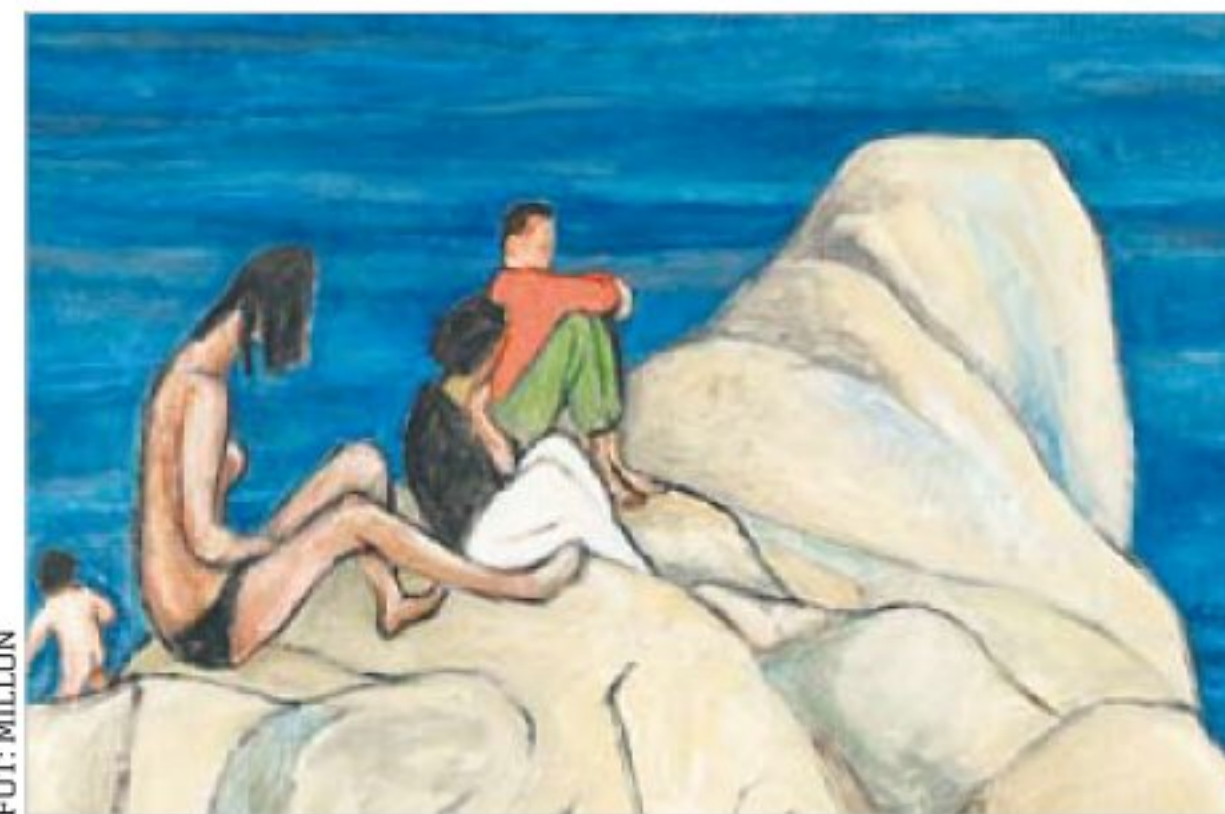
Artysta przez kilkadziesiąt lat mieszkał w Maisons-Lafitte w siedzibie paryskiej „Kultury”, którą współtworzył. W ostatnich latach na świecie ukazały się poczytne książki o Czapskim, odbyły się ważne wystawy, m.in. w 2020 roku w Szwajcarii. To był impuls do zainteresowania się obrazami artysty. Dzieła malarza dopiero wychodzą na międzynarodowy rynek. Rozproszone w różnych krajach obrazy importowane są do Polski, gdzie osiągają najwyższe ceny. W Polsce w ostatnich latach zorganizowano głośne wystawy Czapskiego. Pod ich wpływem rośnie popyt, rosną ceny. Aktualnie trwa wystawa w Muzeum Narodowym w Krakowie.

W pierwszej połowie 2026 roku zaplanowana jest wielka monograficzna wystawa malarstwa Czapskiego w jednym z najbardziej prestiżowych francuskich muzeów. To może być przełom, ceny po wystawie mogą skoczyć do góry. Na pewno dzięki paryskiej wystawie dorobek malarstwa Czapskiego wejdzie do światowego obiegu informacyjnego.

W kraju ukaże się biografia Czapskiego napisana przez Andrzeja Franaszka, autora bestsellerowej biografii Czesława Miłosza. Paryska wystawa i biografia to kolejne impulsy do wzrostu zainteresowania sztuką Czapskiego, do wzrostu cen.

Sztuka promowana jest przede wszystkim poprzez rekordy cenowe na aukcjach. Cena budzi sensację, powstaje medialny szum. Na rynek przychodzą nowi kolekcjonerzy lub inwestorzy. Na aukcjach w Millon często zaopatrują się polscy pośrednicy, którzy kupują obrazy do odsprzedaży z zyskiem w Warszawie.

Kilkanaście lat temu obrazy Czapskiego nie budziły większego zainteresowania. Często spadały z licytacji. Spektakularnym tego przykładem jest znakomity portret światowej sławy pianisty Witolda Małcużyńskiego, który w krakowskiej Desie dwa razy spadł z licytacji, ponieważ nie znalazł się nabywca.



FOT. MILLON

Obrazy Czapskiego wchodzą na rynek

Jeszcze w 2020 roku trafiały się cenowe okazje. Na przykład w firmie Face to Face Art cenę 35 tys. zł osiągnął muzealnej klasy obraz. Dziś porównywalne dzieła osiągają cenę ok. 60 tys. zł. Obrazy Czapskiego tania kupione kilkanaście lat temu

okazały się dobrą lokatą. Paradoksalnie ten wybitny malarz dopiero odkrywany jest przez rynek. Czapski zdobył sławę przede wszystkim jako patriota walczący o ujawnienie zbrodni w Katyniu. Sława patrioty przyćmiła dorobek malarza. /©©